

..., BO RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ

Przed świętem Wszystkich Świętych na gminnych cmentarzach, tj. w Dąbroszynie, w Nowinach Wielkich, w Kamieniu Wielkim oraz w Witnicy – z inicjatywy Stowarzyszenia ISKR **pasjONata** – zamontowane zostaną stojaki na narzędzia do sprzątania cmentarzy oraz regały do ponownego wykorzystania zniczy. Rezultaty projektu będą trwałe, a korzyści z jego realizacji odczuwają wszyscy odwiedzający i dbający o groby bliskich.

Pod koniec sierpnia br. otrzymaliśmy wspaniałą wiadomość. Nasz wniosek pn. „..., bo razem możemy więcej” złożony w konkursie do „NOWEFIO-lubuskie lokalnie” otrzymał aprobatę przyznających dotację. Za uzyskane z dotacji środki wykonamy **stojaki na narzędzia do sprzątania cmentarzy oraz regały do ponownego wykorzystania zniczy**. Cmentarze w Witnicy, Dąbroszynie, Kamieniu Wielkim oraz Nowinach Wielkich zostaną wyposażone w takie oto instalacje.

Stojaki (wieszaki) z **podręcznymi narzędziami ogrodowymi** (grabiami, szczotkami, konewkami i wiadrkami) będą wykorzystywane przez osoby często odwiedzające groby bliskich, ale również będą mogły wykorzystać osoby, które przybywają na cmentarz z daleka (raz na jakiś czas). Odtąd nie będą musiały być zaopatrzone w swoje narzędzia, gdyż będą mogły (za darmo) skorzystać z tych zamontowanych na cmentarzu.

Pojemniki (regały) będą znajdować się w centralnych częściach cmentarzy i będą zamontowane – na stałe – w podłoże na cmentarzach. Osoby sprzątające groby, zamiast wyrzucać niepotrzebne znicze do pojemników na odpady, **będą miały możliwość pozostawienia ich w pojemnikach** (regałach). Dzięki temu inni będą mogli z nich ponownie nieodpłatnie skorzystać. Takie działanie umożliwi wielokrotne używanie jeszcze dobrych, nieuszkodzonych i kompletnych osłon na znicze.

Pojemniki (regały) i stojaki (wieszaki) wraz z narzędziami ogrodowymi będą specjalnie oznakowane (farbą), żeby nikt nie miał wątpliwości, że **sprzęt można pożyczyć**, ale też, że **należy go po wykorzystaniu zwrócić, aby mogli skorzystać z niego inni**.

Akcja będzie miała również charakter proekologiczny. Przyczyni się bowiem do zmniejszenia ilości odpadów w pojemnikach na gminnych cmentarzach.

Agnieszka Chudziak - prezes Stowarzyszenia ISKR **pasjONata**



NOWEFIO
lubuskie lokalnie



Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

BIURO UBEZPIECZEŃ BEATA PRACOŃ

ul. Kostrzyńska 8B, 66-460 Witnica tel. 730 809 382, 500 556 072
bpracus@gmail.com www.ubezpieczenia-pracusie.pl



UBEZPIECZENIA
PUNKT OPŁAT
PRZESYŁKI KURIERSKIE



BIURO RACHUNKOWE

- Księgowość
- Kadry i płace
- Rozliczanie Wspólnot Mieszkaniowych
- Wnioski o zatrudnianie cudzoziemców

TANIO, SZYBKO, PROFESJONALNIE. ZAPRASZAMY !

W ostatni wrześniowy weekend Zespół **CANTORES** występował w Międzyzdrojach podczas Spotkań Artystycznych Seniorów. Czas upłynął w radosnej atmosferze śpiewu i tańca. Barwny korowód uczestników (ok. 350 osób, 29 zespołów i kapel) przeszedł ulicami miasta, a przed mołem odtańczono Poloneza. Następnie udaliśmy się do Amfiteatru, gdzie rozpoczęły się przesłuchania zespołów i kapel. W niedzielę 26.09.2021 r. o godzinie 14.00 nastąpiło ogłoszenie wyników, wszyscy uczestnicy czekali na tę chwilę. **Nasz Zespół otrzymał wyróżnienie!**

Helena Musiał



WITNICKIE PRZEDSZKOLAKI JUŻ NA PEŁNY ETAT

Po roku od ogłoszenia problemów w budynku Przedszkola Miejskiego „Bajka” w Witnicy, dzieci w końcu wróciły do względnej normalności – maluchom zapewniono opiekę w pełnym wymiarze czasowym, jednak grupy ulokowano w trzech różnych placówkach w mieście. Niestety nadal nie przywrócono do użytkowania budynku przedszkola przy Wiosny Ludów, który został zamknięty w sierpniu 2020 roku z powodu usterki technicznej stropodachu.

W roku szkolnym 2020/2021 dzieci przebywały pod opieką przedszkolną, jednak znaczna część grup w niepełnym wymiarze godzinowym. Po przeprowadzeniu niezbędnych procedur, rozpoczęto remont stropodachu budynku placówki, który zakończono wiosną 2021 roku. Kolejnym krokiem miało być przeprowadzenie próby nośności konstrukcji.

W związku z brakiem oficjalnych informacji ze strony władz miasta, dzięki dążeniom osób zainteresowanych sprawą przedszkola, 26.05.2021 r. doprowadzono do spotkania rodziców z burmistrzem Miasta i Gminy Witnica Dariuszem Jaworskim i dyrektorką Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Witnicy. **Podczas zebrania przekazano informacje o planowanym rozpoczęciu prób obciążeniowych stropodachu budynku przedszkola** (7.06.2021 r., czyli około 3 miesiące po zakończeniu remontu). Do końca lipca miało być już jasne, czy rozpocznie się remont budynku, a tym samym będzie możliwy powrót dzieci w nowym roku szkolnym do pierwotnej lokalizacji, czy konieczne będzie wyburzenie istniejącego budynku.

Na kilka dni przed kolejnym spotkaniem rodziców z władzami miasta i dyrektorką przedszkola, okazało się, że prace w budynku będą znacznie przedłużone. Zaszła konieczność usunięcia wszystkich pustaków tworzących stropodach. Przewidywano, że prace potrwać minimum pół roku. Do końca lipca miała zostać opracowana ekspertyza, która szczegółowo wyjaśniałaby stan budynku. Podczas zaplanowanego zebrania (15.07.2021 r.) poinformowano, że – aby rozwiązać problem lokalowy przedszkola – rozważany jest kolejny podział sal w Regionalnym Centrum Ratownictwa w Witnicy (w którym dotychczas wydzielone były dwie sale z części wielofunkcyjnej). Miałyby powstać tam łącznie cztery pomieszczenia, zapewniając tym samym opiekę wszystkim dzieciom w pełnym wymiarze czasowym. Nieznane były jednak jeszcze możliwości

techniczne proponowanego rozwiązania. Projekt ten ostatecznie udało się zrealizować. Pozostałe grupy ulokowano w obu miejskich szkołach podstawowych.

Emocje zostały nieco wyciszone, ponieważ ostatecznie zapewniono dzieciom opiekę zgodnie z deklaracjami złożonymi przez rodziców podczas rekrutacji. Pozwoliło to rodzinom w pewnym stopniu odetchnąć z ulgą i wrócić do względnej normalności. Nadal rodzą się jednak pytania – **jak długo będą trwały procesy i prace związane z przywróceniem budynku do użytkowania?** Czy istnieje ryzyko, że dalsze prace i ewentualne ekspertyzy (po zakończeniu remontu) wykażą, że konieczne będzie podjęcie dalszych, kosztownych kroków, które znów dotkliwie odsuną wizję powrotu?

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Witnicy (30.09.2021 r.) w odpowiedzi na zapytanie radnej Iwony Pisarek o aktualny etap postępowania związanego z remontem budynku przedszkola, sekretarz Miasta i Gminy Witnica Urszula Sawicka poinformowała, że **właśnie trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu na wykonanie prac** (mimo że informacja o konieczności przeprowadzenia procedury pojawiła się na oficjalnym profilu na Facebooku przedszkola na początku sierpnia 2021 r.). **Poinformowano także, że prace przedłużą się do około połowy przyszłego roku, jednak nie udało się ustalić, czy chodzi o kolejny rok kalendarzowy czy szkolny.**

Irmina Żaźlak-Koczoł



ABSOLUTORIUM OTRZYMAŁ, WOTUM ZAUFANIA JUŻ NIE

Od trzech lat w prawie regulującym działanie samorządu gminnego funkcjonuje instytucja wotum zaufania dla wójtów, burmistrzów i prezydentów. Trzy lata z rzędu obecny władca naszej gminy takiego wotum zaufania nie otrzymał.

Każdego roku **rada gminy** (rada miejska) **dokonyuje oceny pracy wójta** (burmistrza, prezydenta). Radzie gminy zostają przedłożone sprawozdanie z wykonania budżetu wraz ze sprawozdaniami finansowymi za poprzedni rok oraz raport o stanie miasta. Na tej podstawie rada ocenia pracę wójta, jako organ kontrolny i każdego roku decyduje o udzieleniu (lub nieudzieleniu) absolutorium z wykonania budżetu i podejmuje decyzję o wyrażeniu (bądź nie) wotum zaufania.

Absolutorium jest akceptacją sposobu wykonania budżetu, tj. akceptacją przedłożonych sprawozdań finansowych, bilansów i sprawozdania z wykonania budżetu. Sprawozdania te, zanim trafią pod opinie rady, są również opiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową (państwowy, zewnętrzny i niezależny organ kontroli i nadzoru jst w zakresie gospodarki finansowej i zamówień publicznych), zatem można założyć, że dokument pozytywnie zaopiniowany przez tę instytucję jest wolny od błędów. Trudno się zatem dziwić, że w niewielu gminach to absolutorium

nie jest udzielane.

Zupełnie inaczej jest z **wotum zaufania** dla burmistrzów, ponieważ **jest ono udzielane na podstawie przedłożonego do końca maja każdego roku raportu o stanie miasta**, który obejmuje podsumowanie działalności burmistrza w roku poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał rady i budżetu obywatelskiego. Każdy wójt, burmistrz czy prezydent powinien dołożyć wszelkich starań, aby jego działania były jak najbardziej przejrzyste i spójne z decyzjami radnych, bowiem nieudzielenie w ciągu dwóch lat wotum zaufania dla władcy gminy, umożliwia rozpisanie referendum o jego odwołaniu.

Jak w tym kontekście ocenić fakt, iż w ciągu ostatnich 3 lat nasz burmistrz wotum zaufania nie otrzymał? **Nieudzielenie wotum zaufania, to oczywiste wotum separatum**. Być może radni obawiają się kolejnego nieudanego referendum? Z tymi retorycznymi pytaniami pozostawiam Państwu w te długie jesienne wieczory.

red.

CZAS NA REHABILITACJĘ



Jak długo pracuje Pani w zawodzie?

Minęło już 15 lat. Pracę rozpoczęłam od razu po ukończeniu Studium Zawodowego, jako technik fizjoterapii w gabinecie rehabilitacji w jednej z gorzowskich przychodni. W międzyczasie ukończyłam studia na Akademii Medycznej we Wrocławiu. Ale największe doświadczenie w metodach usprawniania pacjentów zdobyłam na różnego rodzaju kursach doszkalających.

Co Pani skłoniło do otwarcia gabinetu rehabilitacyjnego w Witnicy?

Metody oferowane w ramach NFZ są bardzo ograniczone. W wielu trudnych przypadkach są one niewystarczające, aby pomóc pacjentowi. Kiedy zaczęłam poszerzać swoją wiedzę i zdobywać nowe, jak się okazało – niezwykle skuteczne umiejętności, nie mogłam pogodzić się z tym, że nie mam możliwości ich wykorzystywania. Mając w przychodni czterech, pięciu pacjentów przewidzianych na jedną godzinę, efektywna i indywidualna praca jest po prostu niemożliwa. Wiedząc, że w dzisiejszych czasach tak wiele osób zmaga się z dolegliwościami bólowymi i potrzebuje pomocy, postanowiłam otworzyć gabinet i w pełni wykorzystywać zdobyte umiejętności.

Jakie wykonuje Pani zabiegi i kto najczęściej się do Pani zgłasza?

W swojej pracy głównie wykorzystuję terapię manualną. Najprościej mówiąc, jest to stosowanie odpowiednich nacisków i chwytów, mających na celu przywrócenie właściwej ruchomości stawów oraz uśmierzenie pojawiającego się bólu. Nie będę ukrywać, że stosowane przeze mnie techniki są bolesne (np. praca na powięzi metodą FDM). Jednak warto

trochę pocierpieć dla tych niesamowitych efektów. Stosuję również igłoterapię, klawiterapię oraz bańki próżniowe. Moim pacjentom wykonuję także akupunkturę ucha. Podczas wizyty pacjent może liczyć na chwilę relaksu, gdy wykonuję ukierunkowaną terapię radiową. Odpowiadając na drugą część pytania muszę stwierdzić, że największa grupa moich pacjentów, to osoby z dolegliwościami kręgosłupa.

Czy rehabilitacja jest często rozwiązaniem problemów zdrowotnych?

Z całą pewnością tak. Należy jednak podkreślić, że wiele zależy od zaawansowania stanu chorobowego. Im szybciej pacjent do mnie trafi, tym krótszy będzie czas rehabilitacji. Niestety, zdarza się, że pacjenci przychodzą w bardzo zaawansowanym stanie. Aby odczuć trwałą poprawę, potrzebujemy wtedy więcej czasu. W celu utrzymania efektu rehabilitacji zachęcam do regularnych ćwiczeń i prowadzenia zdrowego trybu życia.



W jaki sposób można się do Pani dostać?

Zapraszam do mojego gabinetu mieszczącego się przy ulicy Kostrzyńskiej 18A w Witnicy, po wcześniejszym umówieniu wizyty (tel. 793 330 690). Więcej informacji można znaleźć na stronie www.bio-terapia.pl.

Rozmowę przeprowadziliśmy z p. **Joanną Bajkiewicz-Zasada - fizjoterapeutką**, która we wrześniu otworzyła swój gabinet w Witnicy.

Nowe inwestycje NOWA REKRUTACJA

Chętnych zapraszamy do wysyłania CV
Lamix ul. Papiernicza 1, 66-460 Witnica
lub na adres e-mail:
rekrecja@lamix.pl

95 751-70-00

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)

PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA

Realizujemy kolejny projekt wspólnie z wykładowcami i studentami Akademii Sztuk Pięknych z Wrocławia, Domem Senioralnym z Bad Freienwalde w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Euroregionu Pro Europa Viadrina 2014-2020.

Zakończony sukcesem w poprzednich edycjach eksperyment terapii przez sztukę zaowocował poza powstałymi dziełami artystycznymi także dobrymi relacjami biorących w nim udział uczestników. W tegorocznej edycji projektu relacje te mają być utrwalane i poszerzone o nowe środowiska. **Myślą przewodnią projektu jest zasada wzajemnej pomocy i współpracy.** Cel projektu zakłada integrację różnorodnych środowisk, zaspokojenie potrzeb bliskości i partnerstwa, stworzenie możliwości wielokierunkowego oddziaływania. Wykazanie, że ludzie nawzajem się potrzebują. Sztuka ma stanowić platformą na której spotykają się z pozoru odległe od siebie światy.

Odbył się w naszym Domu pierwszy etap projektu - dwutygodniowy plener rzeźbiarski. Opiekunem grupy studentów był **dr Andrzej Kosowski** z Wydziału Rzeźby i Mediacji Sztuki. Wraz ze studentami stworzyli rzeźby użytkowe tj. ławki, które zostaną zainstalowane na terenie przyległego parku. Będą służyły jako miejsce wypoczynku i relaksacji.

Przed nami kolejne etapy projektu tj. plener ceramiczno-malarski pod

okiem Prodziekana Wydziału Ceramiki i Szkła prof. Krzysztofa Rozpondka oraz konferencja podsumowująca nasze działania.

Julita Karasińska - Dyrektor DPS w Kamieniu Wielkim



O NALEŚNIKACH NIKT JUŻ NIE PAMIĘTA

Dziś kurz już opadł, mieszkańcy cieszą się z faktu, że nie chodzą i nie jeżdżą po kałużach po w miarę równej drodze. Jest to oczywiście odczuwalny plus tej inwestycji, jednakże pojawiają się głosy niezadowolenia od mieszkańców, zalewanych wodą deszczową spływającą z ulicy na ich posesje. Brak jest wszak kanalizacji burzowej na całości prawie kilometrowej ulicy.

Mimo protestów mieszkańców, w 2018 r. **burmistrz zdecydował o wybudowaniu ulicy Kościuszki w formule „holenderskiej”**. Czyli za 2 mln zł z budżetu gminy, bez zewnętrznego dofinansowania, bez kanalizacji burzowej, bez ścieżki rowerowej, wąsko (5 m), o trwałości na max. 20 lat.

Mieszkańcy chcieli poczekać, dopiąć toczone się jeszcze za poprzedniej władzy rozmowy dot. wyłączenia 3 działek i mieć drogę z prawdziwego zdarzenia z żywotnością na pół wieku. **Miała być 6-metrowa asfaltowa ulica, chodnik, ścieżka rowerowa, kanalizacja burzowa z separatorem, plus połączenie ulicy Kościuszki z Leśną, Końcową, Drogą Polną, Traugutta i Kosynierów.** Koszt tej wersji miał oscylować ok. 7 mln zł. Dużo, ale jeżeli odejmiemy 3-milionową dotację i 1,5 mln zł z tytułu oszczędności poprzetargowych, to realnie ta inwestycja kosztować miała gminę tylko 2,5 mln! Ulica ta miała wyglądać tak, jak sąsiednia ul. Traugutta.

Od czerwca 2021 r. mieszkańcy ul. Kościuszki od zbiegu z ul. Świerkową w stronę ul. Kostrzyńskiej, mieli i mają sporo utrudnień w ruchu po tej ulicy – **ściągnięty jest częściowo polbruk, trwają wykopy i prace mające na celu przyłączenie sieci kanalizacji deszczowej z budowanej ul. Końcowej do separatora na ul. Traugutta.** Czy w takim razie fragment ul. Kościuszki wzbogaci się o kanalizację burzową? Czy może jednak aktualne prace budowlane miały na celu wyłącznie połączenie rurami ul. Końcowej z separatorem? Gdyby tak było, bez wątpienia spowoduje to niezadowolenie tych, których ta inwestycja nie obejmuje. Pojawiają się pretensje i żal, że na etapie budowy drogi w systemie holenderskim, nie zbudowano kanalizacji burzowej. Może zamiast niepotrzebnych nikomu 23 ławek i 8 stojaków na rowery, trzeba było zadbać o ważniejsze tematy? Prace niestety nie bardzo mają się ku końcowi.

Prace niestety nie bardzo mają się ku końcowi.

red.



Chcesz zamieścić drobne ogłoszenie? Szukasz pracy bądź ją oferujesz? Masz lokal do wynajęcia albo coś kolekcjonujesz? Skontaktuj się z nami - bezpłatnie zamieścimy Twoje ogłoszenie! przekroj.witnica@gmail.com, tel. 607 689 371

(Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 20 słów łącznie z ceną, nr telefonu, itp.)

Z ŻYCIA WITNICKICH PROMYCZKÓW

Do stowarzyszenia Dzieci Niepełnosprawnych „WITNICKIE PROMYCZKI” należy 12 dzieci. Są to dzieci z Naszej Gminy, w różnym wieku, z różnymi jednostkami chorobowymi i różnym stopniem niepełnosprawności. Działalność stowarzyszenia polega na integracji dzieci i ich rodziców. Wspólnie staramy się wspierać w codziennym życiu poprzez słowo, wspólne zajęcia integracyjne i zabawy. Corocznym „gwoździem” działalności Stowarzyszenia była wspólna wycieczka Naszych PROMYCZKÓW i ich rodziców, a także członków wspierających. Niestety pandemia spowodowała, że musieliśmy zrezygnować z tej formy wspólnego spędzenia czasu. Ale za to otworzyliśmy się na inne formy naszej współpracy.

22.05.2020 r. odbyło się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Dzieci Niepełnosprawnych „Witnickie Promyczki” podczas którego wybrano **Agnieszke Buczyńską** na prezesa Stowarzyszenia. Wcześniej tę funkcję (przez 4 lata) pełniła Marzena Cyran. W listopadzie rodzice i przyjaciele „Witnickich Promyczków” utworzyli grupę na Facebooku z licytacjami na rzecz Naszego Stowarzyszenia. W licytacji udział mógł wziąć każdy chętny. Dziękujemy darczyńcom za przedmioty przekazane na licytację.

W czasie pandemii naszych Milusińskich nie zawiódł Mikołaj. W eskorcie naszej Straży Pożarnej i na pokładzie nie sań, a strażackiego



wozu bojowego, przybył Mikołaj wraz z elfami, z prezentami do każdego PROMYCZKA. Strażacy dźwiękiem syreny informowali nasze dzieci o przybyciu tak zacnego gościa. Miny były bezcenne. Dziękujemy Strażakom za to, że jesteście z nami w takich chwilach.

W styczniu br. p. Aleksandra Stojanowska zgłosiła nasze Stowarzyszenie do udziału w programie „Proponujemy i pomagamy” – ICT Poland Kostrzyn nad Odrą Pomaga Dzieciom. Była to już 5 edycja tej akcji. Dzieki niej uzyskaliśmy dofinansowanie w kwocie 4.000 zł, które przeznaczyliśmy na **zakup tabletów dla naszych Promyczków.** Podczas nauki zdalnej w czasie pandemii okazały się bardzo pomocne.

W br. ruszyła także akcja „**Nakręć się na pomaganie**”, czyli zbiórka nakrętek z których dochód ze sprzedaży przeznaczamy dla Promyczków. Akcja cieszy się bardzo dużym powodzeniem i odzewem wśród witnickich szkół, przedszkola „Bajka”, Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Sosnach, Szkole Podstawowej w Kamieniu Wielkim, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych z Kostrzyna nad Odrą a także wśród mieszkańców naszej gminy. Z funduszy uzyskanych ze sprzedaży nakrętek Promyczki (w maju br.) wzięły udział w zajęciach sensoplastyki w Centrum Edukacyjno-Terapeutycznym ASPI w Kostrzynie nad Odrą. Z ostatniej sprzedaży 1000 kg nakrętek uzyskaliśmy 600 zł. **Wszystkim bardzo dziękujemy!!!** Przy tej okazji wielkie podziękowania kierujemy dla Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Kulturalno-Rozwojowych „**pasjONa**”, które zakupiło i zamontowało w centrum Witnicy **serce na plastikowe nakrętki.** Zachęcamy, by każdy z Was wypełniał



je nakrętkami.

W ramach projektu „**Aktywność Dzieci Niepełnosprawnych**”, częściowo dofinansowanego z budżetu Miasta i Gminy Witnica na realizację zadań publicznych, mogliśmy ruszyć z zajęciami usprawniającymi i aktywizującymi dla naszych Promyczków. Zajęcia są prowadzone w każdy czwartek na salce gimnastycznej w Zespole Szkół Samorządowych „Kopernik”. **Dziękujemy dyrektorowi Adrianowi Wośkowiak** za bezpłatne udostępnienie sali dla naszych Promyczków.

06.06.2021 r. zorganizowaliśmy festyn z okazji Dnia Dziecka pod hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”, podczas którego wszystkie dzieciaki otrzymały prezent. Na festynie pojawiła się jeszcze jedna niespodzianka – pyszny tort z okazji **5 urodzin** naszego stowarzyszenia. Tak, **działamy od 10.05.2016 r. i to dzięki p. Marzenie Cyran**, mamie Promyczki, która miała pomysł i plan działania na zjednoczenie rodzin z dziećmi z niepełnosprawnością w naszej Gminie.



W stowarzyszeniu jest uruchomiona akcja pod hasłem „**Urodzinki Promyczka**”. Każde dziecko dostaje 100 zł jako prezent na urodziny od Stowarzyszenia. 27.02 br. Stowarzyszenie zorganizowało sprzedaż ciast na witnickim rynečku dla „Pogorzalców w Witnicy”. Akcja spotkała się z ogromnym wsparciem mieszkańców Witnicy w przekazaniu ciast i ich kupowaniu. Wspólnie zebraliśmy 7.778,05 zł! Kwota ta została przekazana pogorzalcem.

W najbliższych miesiącach chcemy rozpocząć zajęcia terapeutyczne z sensoplastyki i chcemy zorganizować zabawę mikołajkową dla dzieci. Chcielibyśmy zachęcić rodziców dzieci z niepełnosprawnością z terenu naszej Gminy, by dołączyły do naszego Stowarzyszenia – „Witnickie Promyczki”.

Osoby chcące wesprzeć Stowarzyszenie darowizną prosimy o przekazanie pieniędzy na konto, które posiadamy w banku GBS w Barlinku – nr konta **69 8355 0009 0068 3069 2000 0001**. Pomagamy sobie nawzajem, bo dobro zawsze wraca!

Agnieszka Buczyńska



LIST OD MIESZKAŃCÓW UL. KOŃCOWEJ W WITNICY

Droga redakcjo, bardzo się ucieszyliśmy, gdy dowiedzieliśmy się, że nasza ulica będzie nareszcie budowana. Mimo, że nie odbyły się żadne konsultacje ani spotkania z nami, mieliśmy nadzieję, że budowa tej drogi przebiegnie sprawnie i że już niedługo będziemy mogli nią uczęszczać. Oj, chyba za wcześnie się cieszyliśmy.

Modernizacja ul. Końcowej w Witnicy rozpoczęła się wiosną br. i już na samym początku pojawiły się tzw. „schody”. **7 rodzin zostało wezwanych i zobowiązanych do przesunięcia swoich płotów w terminie 7 dni, mimo że wcześniej o takowych działaniach w ogóle nie było mowy.** Niegdyś, gdy projektowano tę drogę, zamieniono grunt (przy wlocie do ul. Leśnej), by nie było zwężenia. Niestety przy realizacji tej inwestycji ktoś o tym najpewniej zapomniał i dopiero po naszej interwencji dokonano zmiany przebiegu drogi i po tzw. zwężce nie ma już śladu. Co więcej, droga jest usytuowana powyżej wejść/wjazdów do naszych domostw. **Różnica pomiędzy drogą a naszymi bramami/furtkami wynosi odpowiednio od 30 do 50 cm.** Nasze oburzenie sięgnęło zenitu i zorganizowaliśmy spotkanie z urzędnikami witnickiego magistratu. Nie wyraziliśmy zgody na taki przebieg inwestycji, ale pewnych rzeczy nie dało się już cofnąć (choćby wysokości drogi).

Po naszych rozmowach dokonano zmiany pierwotnego projektu. Płotów już nie musieliśmy przesuwac, a i po zwężeniu drogi przy ul. Leśnej nie ma już śladu. Choć gdyby ktokolwiek z nami wcześniej rozmawiał, to „przechodzących” chodników (raz z prawa, raz z lewa) można by również uniknąć. No cóż, na pewne sprawy należałoby spojrzeć nie tylko „zza biurka”,

ale przede wszystkim w tzw. „realu”. Projekt zakłada, że ul. Końcowa będzie drogą osiedlową, typową dla nowopowstającego osiedla (my tu mieszkamy od kilkunastu lat!), dlatego nie będzie żadnych spowalniaczy, a jedynie ustawione będą znaki określające dopuszczalną prędkość. Szkoda, że o tym dowiedzieliśmy się dopiero teraz. Na tym etapie inwestycji wiemy, że musimy sami sobie przebudować wejścia oraz wjazdy do naszych domów. Nie wiemy czy mamy się śmiać, czy płakać? Przecież można było takie rozwiązania czy udogodnienia zaprojektować już wcześniej (gotowe wjazdy w ulicy Kościuszki czy Traugutta).

Droga redakcjo, z naszej perspektywy wygląda to tak, że po zaprojektowaniu drogi w 2009 r., przez 11 lat do chwili rozpoczęcia budowy, zmieniły się przepisy, choćby w zakresie standardów dostępności dla osób niepełnosprawnych czy z ograniczeniem ruchowym. Niestety władze nie zleciły zaktualizowania projektu, choćby o tę okoliczność, że po 2009 r. wybudowano na ul. Końcowej kanalizację sanitarną, co wpłynęło na pomiary i wysokość drogi. **Gmina szykując się do rozpoczęcia budowy ulicy w 2020 r., nie dokonała uzgodnień z mieszkańcami co do sposobu wykonania zjazdów i wjazdów do poszczególnych posesji.** A należało zaprosić nas – mieszkańców ulicy Końcowej na naleśniki (jak w przypadku konsultacji budowy ulicy Kościuszki), a wówczas nie byłoby takich „kwiatków” przy budowie naszej drogi. Czekamy na efekt końcowy, choć to, co oglądamy od wiosny, nie napawa optymizmem.

Rozgoryczeni mieszkańcy ul. Końcowej w Witnicy



BY WSZELKIE INWESTYCJE REALIZOWANO W TAKIM TEMPIE

We wtorek 29 czerwca 2021 r., po blisko półrocznej inwestycji i zamknięciu przejazdu, przywrócono ruch kołowy na moście na rzecze Warcie (w ciągu drogi wojewódzkiej nr 131) w miejscowości Świerkocin.

Most zamknięto dla kierowców na początku lutego br. Przez ten czas mieszkańcy Świerkocina i okolicznych miejscowości, ale również Gminy Krzeszyce, byli zmuszeni do korzystania z długich objazdów (w tym promowych).

Obiekt był w bardzo złym stanie technicznym i wymagał remontu. Inwestycja objęła między innymi całkowitą rozbiorę żelbetowej płyty pomostowej, naprawę i wzmocnienie stalowych elementów konstrukcyjnych. **Koszt zadania wyniósł 5,5 mln zł i pochodził z budżetu Zarządu Dróg Wojewódzkich.** Prace zostały ukończone w terminie, mimo, że wielu tubylców wątpiło w punktualność firmy. Patrząc jak długo modernizowane jest przedszkole Bajka w Witnicy, obawy mieszkańców były uzasadnione.

Warto dodać, że kilka lat temu remont przeszła również estakada w Świerkocinie, o długości 500 m. Stanowi ona dojazd do wspomnianego wyżej mostu. Cały most ma 140 m długości, a przeszło nad Wartą liczy 90 m. Jest to obiekt stalowy, łukowy o konstrukcji łuku Langer. Wybu-

wany został w 1964 r. w miejscu niemieckiego stalowo-drewnianego mostu zbudowanego w 1929 przez niem. inż. Karla Bernharda.

Ciesząc się, że **bezpieczeństwo naszych mieszkańców** przejeżdżających przez ów most znacznie się **poprawiło i życząc inwestorom** (nie tylko tego mostu), **by wszelkie inwestycje były realizowane w tak szybkim tempie.**

Piotr Zakryszko radny Rady Miejskiej w Witnicy



MISTRZYNI EMILIA GRUDZIEŃ

Emilia Grudzień, mieszkanka Gminy Witnica zdobyła podwójne złoto w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w saneczkarstwie lodowym za sezon 2019-2020, które odbyły się 7-8 listopada 2020 r. w Gołdapi.

Zawody te nie mogły odbyć się ze względu na pandemię COVID-19 w pierwszym terminie w marcu 2020 r. oraz w drugim jesiennym terminie na lodzonym obiekcie w Starym Smokowcu na Słowacji. Wysiłek i determinacja klubów, szkoleniowców i zawodników sprawiły, że saneczkowy sport zwyciężył pandemię i zawitał na północ Polski. Na homologowanym przez FIL betonowym torze w Gołdapi, przy zastosowaniu letnich nakładek. Zawody odbyły się bez udziału publiczności zgodnie z obowiązującym reżimem sanitarnym.

Dla Emilii multimedalistki nie było to nic nowego, swoją przygodę z saneczkarstwem zaczęła już w 2010 r. jako **zawodnik klubu UKS Nowiny Wielkie** pod okiem doświadczonej kadry. Przez następne lata zdobywała kolejne medale:



2011 - 3 miejsce w konkurencji jedynek w Międzywojewódzkich Mistrzostwach młodzików w saneczkarstwie lodowym

2012 - 3 miejsce w mistrzostwach Polski juniorów młodszych

2014 - 4 miejsce w XX ogólnopolskiej olimpiadzie młodzieży w saneczkarstwie lodowym jedynek kobiet w kat. Junior młodszy

2015 - 3 miejsce w mistrzostwach powiatu gorzowskiego w startach na sanki rolkach w konkurencji open kobiet

2016 - 4 miejsce w konkurencji jedynek w XXII ogólnopolska olimpiada młodzieży dolny Śląsk

2017 - 5 miejsce w konkurencji jedynek Mistrzostwach Polski seniorów w saneczkarstwie lodowym

2018 - 3 miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w saneczkarstwie lodowym

2020 - 1 miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski na torze lodowym w konkurencji Jedynek

2020 - 1 miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski na torze lodowym w konkurencji drużyn

Należy nadmienić, iż Emilka nie jest jedyną zawodniczką UKS Nowiny Wielkie, która osiąga sukcesy. **W Nowinach Wielkich kształci się wielu sportowców, którzy osiągnęli sukcesu na arenie międzynarodowej w tym dwie zawodniczki reprezentujące nasz kraj na olimpiadzie zimowej Pani Ewa Kuls i Pani Natalia Wojtuściszyn.**

Reprezentującym nasz region sportowcom życzymy samych sukcesów i wytrwałości w dążeniu do zamierzonego celu.

Tobuch Przemysław



NOWE OBLCZE DWORCA

Zabytkowy dworzec kolejowy w Witnicy, powstały w 1857 r., przechodzi aktualnie gruntowną przebudowę. Inwestorem jest PKP S.A., zaś wykonawcą firma GOREM z Gdańska. Prace będą kosztowały ok. 7,5 mln zł, a ich ukończenie planowane jest na połowę 2022 r. Inwestycja przebudowy dworca w Witnicy jest jedną z ośmiu, jakie PKP S.A. realizuje przy wsparciu funduszy unijnych w województwie lubuskim w ramach programu inwestycji dworcowych na lata 2016-2023.

Dworzec zostanie kompleksowo przebudowany - remont przejdzie także elewacja budynku, na którą powrócą zegary stylizowane na urządzenia z początku XX w. Również stolarka okienna i drzwiowa zostanie wykonana na wzór pierwotnej, wymienione będzie poszycie dachowe. Obiekt zostanie dostosowany dla osób niepełnosprawnych i z ograniczoną możliwością poruszania się.

W centralnej części dworca zaprojektowano reprezentacyjny **hall z poczekalnią, okienko kasowe z zapleczem, lokal komercyjny, gabloty z rozkładem jazdy, elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów oraz toalety.** Pojawi się system informacji głosowej. Przewidziano również WC dla osób niepełnosprawnych łączone z pomieszczeniem dla opiekuna. Na parterze zaprojektowano również pomieszczenia pomocnicze. Na piętrze zaprojektowano **siłownię, szatnie, łazienki, strefę relaksu oraz salę fitness.** Na piętro będzie można dostać się za pomocą istniejącej klatki schodowej znajdującej się w północnej części budynku oraz za pomocą nowej windy.

Poddasze częściowo przeznaczono będzie na cele techniczne, w tym na kotłownię gazową, wentylatorownię oraz serwerownię. W centralnej części poddasza zaprojektowano salę konferencyjną, oddzieloną od łazienek holem w którym ulokowano również windę.

W otoczeniu dworca dawny **szaleń stanie się wiatą rowerową, ga-**

raże zostaną wyburzone, a na ich miejscu zaplanowano pięć miejsc parkingowych (w tym jedno dla niepełnosprawnych). W otoczeniu budynku zostaną położone chodniki i elementy małej architektury. Na wschodniej części działki powstanie parking liczący siedem miejsc.

Czekamy niecierpliwie na zakończenie inwestycji, która stanie się kolejną wizytówką naszego miasta.



Iwona Pisarek radna Rady Miejskiej w Witnicy

Źródło: www.kolejowyportal.pl



TLENOTERAPIA

Nie bez przyczyny nazywany życiodajnym pierwiastkiem, tlen jest niezbędny do normalnego funkcjonowania każdej komórki na ziemi. Możesz na własnej skórze przekonać się o jego uzdrawiającej mocy. Tylko w warunkach podwyższonego ciśnienia 1,3 ATA w komorze hiperbarycznej tlen o wysokim stężeniu (93%) pozbawiony fizjologicznych barier dostaje się do osocza krwi, układu limfatycznego, a nawet płyny mózgowo – rdzeniowego. Nasycony tlenem organizm jest skłonny do wyższej produkcji komórek macierzystych, które przemieszczając się do uszkodzonych tkanek i narządów zmuszają je do regeneracji. Zabiegi w komorze hiperbarycznej wielotorowo i zawsze pozytywnie wpływają na organizm człowieka we wszystkich aspektach jego funkcjonowania.

Tlenoterapia dla najmłodszych – tlen hiperbaryczny buduje wysoką odporność i wzmacnia układ na immunologiczny. Nasze pociechy stają się bardziej odporne na wszędybylskie wirusy i infekcje. Tlen hiperbaryczny wspiera też pracę mózgu, sprzyja lepszej koncentracji, poprawia jakość snu – dodaje energii. Jeśli Twoje dziecko zмага się ze skutkami zdalnego nauczania lub niedostatecznie natlenionego organizmu, może czas wesprzeć jego codzienny rozwój terapią tlenową?

Terapia czystym tlenem wzmacnia i regeneruje organizm we wszystkich jego aspektach i obszarach. Tlen stymuluje pracę kolagenu i elastyny, które są odpowiedzialne za elastyczność skóry. Detoksykacyjne właściwości tlenoterapii pomagają przywrócić naturalną równowagę w organizmie. Tlenoterapia poprawia kondycję fizyczną oraz wydolność organizmu. Bez względu na wiek oraz stan Twojego zdrowia dzięki tlenoterapii poczujesz się w końcu dobrze.

Hiperbaryczna terapia tlenowa przynosi szereg korzyści pacjentom w dojrzałym wieku. Łagodzi objawy migrenowe oraz dolegliwości

bólowe innego pochodzenia. Zmniejsza markery stanu zapalnego, przez co reumatyzm staje się mniej uciążliwy. Tlen wspiera osoby zmagające się chorobami układu sercowo – naczyniowego, zapobiega powstaniu zawałom serca, uelastycznia ścianki żył. Sesje tlenowe wspierają też pracę mózgu – sprzyjają lepszej koncentracji.

Zapraszam do mojego Gabinetu biorezonansu i tlenoterapii w Witnicy przy ul. Kostrzyńskiej 18A. Więcej informacji o tlenoterapii oraz biorezonansie można znaleźć na stronie www.bio-terapia.pl lub pod nr telefonu 513 158 472.

Z życzeniami
zdrowia

mgr inż. Barbara
Laskowska



JAKOŚĆ I CENA POWINNY IŚĆ W PARZE

Gdy w kwietniu br. przeczytaliśmy post na portalu społecznościowym Facebook o znacznej podwyżce cen wody i ścieków w naszej gminie (z 13,37 zł do **18,58 zł za 1 m³** plus opłata za licznik **15,95 zł!**), to przed naszymi oczami pojawił się „**burbon lejący z naszych kranów**”. W głowach mieszkańców, ale i nas samych pojawiło się tysiące pytań – „Dlaczego tak drogo? Za brak jakości? I jeszcze opłata za liczniki?”.

Niebawem pojawił się jednak post naszej mieszkanki – **Agnieszki Chudziak**, która postanowiła zaważyć o niższe ceny. Napisała **projekt uchwały** w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości sieci wod-kan oraz **petycję** w sprawie wydania przez Wody Polskie negatywnej decyzji co do wniosku MZK Sp. z o.o. w Witnicy dotyczącym skrócenia obecnie obowiązującej taryfy oraz zatwierdzenia nowej, **zebrała** (w ciągu dwóch dni) wraz z Marią Rydel, Agnieszką Hołubowską, Julią Karasińską i Markiem Mołdoch ponad **600 podpisów** pod ww. dokumentami i **wysłała** je do ww. organów.

Wody Polskie w Poznaniu wydały negatywną decyzję o nowym tzw. „wniosku taryfowym”, co skutkuje aktualnie **brakiem podwyżek cen**

wody i ścieków. Rada Miejska w Witnicy do dziś **nie podjęła uchwały** w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości sieci wod-kan, mimo, że jej projekt wraz z podpisami mieszkańców trafił do Ich rąk w maju br. Niedobrze, gdyż MZK Sp. z o.o. w Witnicy, z początkiem września, **pono- wiło** do Wód Polskich **swój wniosek o podniesienie cen wody i ście- ków!** Tym razem we wniosku zaproponowano podwyżkę w kwocie **2,83 zł za 1 m³** (z 13,37 zł do 16,21 zł) plus opłatę za licznik **15,06 zł**. MZK w Witnicy uzasadnia swój wniosek m.in. znacznym wzrostem podatku od nieruchomości (sic!).

Z tego co wiemy to **radny powinien kiero- wać się przede wszystkim dobrem wspólno- ty samorządowej.** Czy zatem głos co najmniej 600 osób podpisanych pod projektem uchwa- ły może być przez radnych zignorowany?

red.



Oświadczeniowy zawrót głowy

Prezentujemy Państwu zestawienie dochodów uzyskanych przez oso- by pełniące funkcje publiczne w Urzędzie MiG Witnica oraz MZK sp. z o.o. Kwoty te wykazano w corocznych oświadczeniach majątkowych, opubli- kowanych na stronie <http://bip.wrota.lubuskie.pl/ugwitnica/oswiadczenia/22/rok/>

Jak widać, burmistrz bez zmian zarabia mniej od swoich podwładnych. Dużo mniej. Ciekawe dlaczego? **Zdziwienie może też budzić wzrost pensji pani skarbnik na przestrzeni ostatnich 3 lat aż o 20 000 zł.** Trudne budżety? Liczne inwestycje do rozliczenia? Czy po prostu nasz burmistrz taki hojny?

red.

	2020	2019	2018
Przemysław Jocz	158 172,68	173 363,85	169 047,94
Dariusz Jaworski	126 329,98	123 121,12	127 734,60
Urszula Sawicka	151 182,54	152 365,20	138 687,66
Małgorzata Myśko	158 979,90	155 843,29	138 798,85
Małgorzata Łopatka	139 903,93	116 828,53	----

NOWA HISTORIA WITNICY, CZYLI „CZYŚCICIELE HISTORII” W AKCJI

Niedługo całkiem zniknie betonowy napis umieszczony na pomniku i tak już go ledwo można odczytać. Będziemy mieć pomnik Pamięci Powstańców Wielkopolskich. Kompletnie bez sensu, bo ani Witnica nie ma nic wspólnego z Wielkopolską, ani nie toczyły się tu powstańcze walki. Ale dla podlizywaczy i manipulantów politycznych jest to bez znaczenia.

Dnia 15 sierpnia 2021 r. zawisła na cokole pomnika Pamięci Żołnierza Polskiego czarna tablica „W hołdzie Powstańcom Wielkopolskim...”. Po- minę już fakt kompletnego dyletanctwa w zakresie estetyki czy też arty- stycznej wizji osób, które zdecydowały, by tego rodzaju (wygląd!) tabli- cę umieścić na jasnym tle pomnika. **Tego rodzaju braków w poczuciu smaku i ładu przestrzennego nie naprawi się żadnymi argumentami.** Brak smaku i bylejakość ma się we krwi. Można jedynie apelować, by oso- by te nie psuły więcej naszej witnickiej przestrzeni publicznej.

Chcę przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, jak pamiętam z dzie- ciństwa, że **pomnik Pamięci Żołnierza Polskiego został odsłonięty pod koniec lat 70 dla uczczenia żołnierzy polskich poległych pod- czas II Wojny Światowej.** W ceremonii odsłonięcia brali również udział byli żołnierze Ludowego Wojska Polskiego z tamtych lat, którzy razem z żołnierzami Armii Czerwonej wyzwalałi ziemie polskie spod okupacji niemieckiej. Wtedy, w latach wojny, nieważne było jakie cele politycz- ne przyświecały politykom tworzącym Ludowe Wojsko Polskie. Dla tych zwykłych żołnierzy najważniejszy był fakt, że w polskich mundurach, z polskim orzełkiem na rogatywce czy hełmie, **wyzwalali Polskę.** Po za- kończeniu wojny nie wrócili do miejsc w których dorastali i gdzie spo- czywają prochy ich przodków na tzw. ziemiach zabużańskich (Kamionki Wielkie, Obertyn, Łuck itp. - obecnie Ukraina czy Białoruś). Z reguły osie- dlili się na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej w nowych jej grani- cach, w tym i w naszej Witnicy.

Do dziś pamiętam jak moi dziadkowie, którzy byli frontowymi żoł- nierzami polskiej armii, **przeżywali dzień odsłonięcia pomnika.** Ten pomnik był dla nich wspomnieniem przeżytych lat na froncie. Pamiętam Ich wspomnienia z frontu, kiedy ocierali się o śmierć, często byli głodni i zmarznięci, bo zaopatrzenie nie docierało na czas, a wiele nocy spędzali po prostu pod gołym niebem bez względu na porę roku. Te wspomnienia utkwiły mi w pamięci i **do dziś moi dziadkowie są moimi bohaterami.** Jako ich potomek przekazuję pamięć o Nich jako żołnierzach Ludowego Wojska Polskiego mojemu synowi.

Obecnie, kiedy kreuje się nową historię przedstawiając w podręczni- kach historii Wojsko Polskie idące ze Wschodu nie jako wyzwoliciele ziem polskich spod okupacji niemieckiej, a jako formacje zbrodnicze współ- pracujące z nowym okupantem Polski, **nie mogą milczeć, gdy ich pa-**

mięć, ich bohaterstwo i przelaną krew usiłuje się zaciemniać tak, by w niedalekiej przyszłości prawdziwa wiedza o ich heroizmie została wy- partita przez kłamstwa i pomówienia.

W ramach tzw. dekomunizacji w Warszawie chciano zmienić nazwę Alei Armii Ludowej na ulicę Lecha Kaczyńskiego, a w wielu miejscach w kraju usunięto nazwy kojarzące się z Polską Ludową tak, jakby nie było takiego państwa, jakbyśmy się w nim nie urodzili, nie kształcili, nie pra- cowali. Ci „czyściciele historii” mówią zatem: tego nie było. Nie panowie „czyściciele”, to było. Można zamazywać, można kłamać, ale fakty są fak- tami. **I tamci ludzie, żołnierze LWP istnieli, walczyli i ginęli za to, by- ście dziś mogli żyć w swym kraju.**

I teraz, nawet w naszej Witnicy, znalazła się garstka ludzi skupiona wo- kół burmistrza, która heroizm jednych ludzi usiłuje przykryć heroizmem innych, według niej, „bardziej słusznch”. Więc Witnica musi iść „z duchem czasów” i przypodobać się politycznym manipulantom z Warszawy i ich poplecnikom w terenie. W tym miejscu należy zacytować „**Naród, który nie szanuje swej przeszłości nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości**”- **Józef Piłsudski.**

Jeżeli chciano oddać hołd powstańcom wielkopolskim, to nie w tym miejscu i nie na tym pomniku. To tak jakby na pomniku Adama Mickie- wicza w Krakowie umieścić tablicę „W hołdzie Janowi Kochanowskiemu” - przecież to też poeta. Szanujmy historię i tych, którym pomnik został poświęcony.

A co robią „czyściciele historii” z Witnicy, gdy okaże się, że powstańcy wielkopolscy walczyli o niesłuszną sprawę? **Przecież dzisiaj wszystko jest możliwe!** No cóż, chyba zerwą tablicę i powieszą „bardziej słuszną” czekając na nagro- dę kolejnej władzy.

potomek
żołnierzy LWP

foto M. Sztogryn



Nagród c.d.

W ramach dostępu do informacji publicznej wy- stąpiliśmy do urzędu o ze- stawienie kwot przyzna- nych pracownikom nagród w pierwszym półroczu 2021 r. Obok prezentuje- my wykaz osób pełniących funkcje publiczne w UMiG Witnica, które w okresie od 1.01.2021 r. do 30.06.2021 r. otrzymały nagrody od bur- mistrza (kwoty brutto).

Urszula Sawicka	5 000 zł
Małgorzata Łopatka	5 000 zł
Magdalena Myśko	5 000 zł
Krystyna Kaplan	3 750 zł
Anna Graniczna	3 750 zł
Katarzyna Domarecka	3 750 zł
Bogusława Grobelna	3 750 zł
Janina Kasner - Barańska	3 750 zł
Sylwia Bon	3 750 zł
Agnieszka Kołcz	3 750 zł

DROGA W PYRZANACH NIE JEST PROBLEMEM

Pyrzany to stara wieś rybacka z rodowodem słowiańskim, wyróżniająca się pięcioma osobliwościami. W czasach niemieckich - z faktu, że po pożarze w XVIII wieku została przeniesiona na nowe miejsce i zbudowana według planów budownictwa przeciwpożarowego, co ją jednak nie ustrzegło od kolejnej ogniowej katastrofy. Następnie z przysiółka o nazwie Amt Pyrehne, który dziś jest częścią Świerkocina (i tam o nim jest mowa) oraz z portu rzecznego ze „szklanym domem”. **Po roku 1945 wieś głośna z malowidła ściennego**, wyrażającego rozterki związane z wrastaniem osadników w obcy kulturowo krajobraz Nowej Marchii oraz z osobliwej historii tutejszego kościoła.

Tyle historii Pyrzan. Teraźniejszość nie jest tak łaskawa dla tego sołectwa. Mieszkańcy wsi **mając dość jazdy po szutrowej drodze oraz z uwagi na brak reakcji** (na ich prośby i wnioski dotyczące pyrzańskich dróg) z witnickiego magistratu, zaprosili do siebie gorzowską telewizję. Mieli nadzieję, że nagłaśniając sprawę, przyspieszą modernizację, prze-

chodzącej przez środek wioski, drogi. Jednak z **tłumaczeń burmistrza Witnicy**, które udostępniono w materiale TVP3 w Gorzowie Wlkp. dowiedzieli się, że „w skład gminy wchodzi 18 sołectw i **droga w Pyrzanach nie jest problemem, który należy rozwiązać w pierwszej kolejności.**”

Mamy nadzieję, że kolejny, po ulicy Ogrodowej oraz przedszkolu Bajka w Witnicy, **pokaż nie-spotykanego lekceważenia** ważnych dla naszych mieszkańców spraw i problemów zostanie zapamiętany.

red.



JAK NAS WIDZĄ, TAK NAS PISZĄ

To, w jakim stanie technicznym i wizualnym jest zachowana substancja mieszkaniowa, przyczynia się do tego, w jaki sposób postrzegamy daną miejscowość. Innymi słowy, tak zwana fasada budynków, jest nie do przecenienia. Otóż wjeżdżając do nieznaney nam miejscowości zwracamy szczególną uwagę na ich estetykę oraz sposób zagospodarowania przestrzennego.

Istotnym aktem prawa miejscowego jest właśnie plan zagospodarowania przestrzennego, który umożliwia inwestorowi, jeszcze przed zakupem działki budowlanej, zorientować się, jaki jest dopuszczalny rodzaj zabudowy, jaka jest określona maksymalna wysokość zabudowy, dopuszczalne kąty nachylenia dachu czy ogólny wygląd budynków. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ma jeszcze jedną bardzo ważną zaletę dla przyszłego właściciela działki, inwestor ma możliwość sprawdzenia czy za jego ogrodzeniem w przyszłości nie powstanie np. cementarz, uciążliwy zakład produkcyjny lub droga szybkiego ruchu. Nieprzewidziane wcześniej sąsiedztwo może spowodować, że plany o posiadaniu domu z ogródkiem w spokojnej okolicy mogą legnąć w gruzach.

Jednak należałoby powrócić do estetyki, do pewnego porządku architektonicznego nad którym **powinien czuwać samorząd terytorialny**. W państwach Europy Zachodniej, szczególnie o tradycji anglosaskiej, przywiązuje się uwagę do planowania przyjaznej przestrzeni mieszkaniowej opartej o harmonię. Wydawane są zgody na budowę np. czterech budynków wielorodzinnych z trzema kondygnacjami, następnie projektowane są cztery budynki z dwoma kondygnacjami lub jedną. Nie ma w takiej koncepcji i wizji miasta przypadkowości. Dlatego Polacy obsługując osiedla mieszkaniowe w państwach skandynawskich lub państwach Beneluksu **są zachwyceni ładem przestrzennym**.

Tak jak w Polsce, tak też i w naszej Gminie Witnica zauważalny jest ostatnio bum budowlany, szczególnie domów jednorodzinnych, ale niezbędna jest spójna koncepcja zagospodarowania przestrzeni, ponieważ to będzie wiązało się z późniejszymi oczekiwaniami mieszkańców, takimi jak rozbudowa dróg dojazdowych, chodników, odwodnienia i oświetlenia ulicy.

Jeśli chodzi o budownictwo wielorodzinne, to **możemy zauważyć pozytywne zmiany**, ale przeważnie tylko w tych przypadkach, **gdzie mieszkańcy powołali samodzielnie wspólnoty mieszkaniowe** zarządzane przez podmioty zewnętrzne. Otóż budynki te przede wszystkim zostały poddane termomodernizacji, elewacje i klatki schodowe zostały wyremontowane, a nawierzchnia chodników została wymieniona. To poczucie wspólnotowości ma w tym przypadku po prostu **wymiar praktyczny**. Natomiast w tych miejscach, gdzie nie zawiązały się wspólnoty mieszkaniowe lub Gmina Witnica odpowiada za stan techniczny budynków - sytuacja jest dramatyczna. Elewacje budynków, szczególnie kamienic z przełomu XIX i XX wieku, są w opłakanym stanie. **Najsmutniejsze jest to, że znajdują się one w centrum miasta i nie stanowią wizytówki naszej miejscowości**. Tym bardziej, że w ostatniej kadencji samorządowej tak wiele mówione było o programie rewitalizacji.

red.



A WODA W KRANIE KAP, KAP...

Jakość wody dostarczanej przez MZK w Witnicy to niekończąca się telenowela. W zasadzie każdy mieszkaniec w naszym mieście doświadczył na własnej skórze wprost i w przenośni, że z tą jakością nie jest najlepiej. Szczególnie było to widoczne w okresie letnim, gdy zużycie było na wysokim poziomie, ale i w ostatnim czasie „klasa wody” również pozostawia wiele do życzenia.

Z punktu widzenia klienta, czyli usługobiorcy można byłoby stwierdzić, że usługodawca, w tym przypadku **MZK Witnica, nie wywiązuje się właściwie z umowy**, ponieważ produkt - mówiąc delikatnie - nie jest najwyższej jakości. Powiem więcej, nie trzeba zlecać specjalistycznych badań Sanepidowi, ponieważ **widać gołym okiem, że woda jest zanieczyszczona osadem**. Zresztą na portalach społecznościowych zamieszczane są przez mieszkańców Witnicy liczne filmy wideo oraz zdjęcia w tej sprawie. Witniczanie wyrażają wprost oburzenie na wielu forach internetowych, że to skandal, że nie powinni za tak zanieczyszczoną wodę słono płacić. Radni Rady Miejskiej składają interpelacje, przedstawiciele spółki tłumaczą się, że ustalają przyczyny takiego stanu rzeczy, aż chciałoby się rzec „psy szczekają karawana jedzie dalej”.

W kwietniu 2021 roku na stronie MZK Witnica pojawił się komunikat, że **woda dostarczana dla miejscowości Witnica i Białcz nadaje się do spożycia po przegotowaniu**, a Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gorzowie Wlkp. stwierdza warunkową przydatność wody przeznaczonej do spożycia z wodociągu publicznego w Witnicy. Po prostu w wyniku przeprowadzonych badań Sanepidu w wodzie wykryto bakterie coli.

8 października br. na stronie Miasta i Gminy Witnica pojawił się komunikat, że woda jest zdatna tylko do splukiwania toalety!

Woda w naszych kranach nie nadaje się ani do gotowania, ani do kąpienia, ani do picia!

Czy remedium na poprawę jakości wody w Witnicy było odwołanie dotychczasowego prezesa MZK Przemysław Jocz, a **powołanie** w jego miejsce pana **Andrzeja Żmijaka**, notabene przewodniczącego Rady Gminy Krzeszyce? Należy dodać, że ostatnimi laty obie gminy ściśle współpracują ze sobą w tzw. „transferach” dotyczących szczególnie kadry zarządzającej. Nic bardziej mylnego.

W moim przekonaniu **odpowiedzialnym za prawidłowe świadczenie usług przez MZK jest także Gmina Witnica jako właściciel spółki**. W związku z powyższym, próba lekceważenia ww. problemów i udawania, że nie leżą one w gestii organu wykonawczego gminy, w tym wypadku burmistrza, świadczą chyba o niezrozumieniu swojej roli.

zatraskany Mieszkaniec Gminy



POMPY CIEPŁA, KLIMATYZACJE
- sprzedaż, montaż, serwis
USŁUGI ELEKTRYCZNE
- kompleksowy montaż instalacji elektrycznych

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
BEZPŁATNA KONSULTACJA I WYCENA W DOMU KLIENTA
ZGŁOSZENIA DO PROGRAMÓW DOFINANSOWANIA I DO ZAKŁADU ENERGET.
DOŚWIADCZONE EKIPY MONTERSKE **INSTALACJE JUŻ OD 3300ZŁ/kWp**

Seven Sp. z o.o.
Dębno, ul. Wojska Polskiego 8
facebook.com/sevendebno
seven.fotowoltaika@gmail.com
tel 576 662 301

www.sevendebno.com

RÓŻOWY PAŹDZIERNIK

Rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem u kobiet na świecie (25%) i najczęstszą przyczyną zgonu (14%), a chore na raka piersi stanowią 36% kobiet żyjących z nowotworami. Szacuje się, że co roku raka piersi rozpoznaje się u blisko 1,7 miliona kobiet, a ponad 500 tysięcy umiera z tego powodu.

Październik już od wielu lat uznawany jest na całym świecie za **miesiąc świadomości raka piersi** - 15 października przypada **Europejski Dzień Walki z Rakiem Piersi**, którego symbolem jest różowa wstążka. Różowy Październik celebrowany jest na świecie od 1985 roku.

Czynniki ryzyka rozwoju choroby są złożone, jednak kluczowy wpływ wydają się mieć kwestie związane ze stanem hormonalnym kobiety (czynniki reprodukcyjne, wiek pokwitania i przekwitania, stosowanie preparatów hormonalnych). Częstość występowania raka piersi wzrasta też z wiekiem. Wśród kobiet przed 45 rokiem życia nowotwór występuje rzadko, a większość zachorowań dotyczy kobiet po 50 roku życia (w Polsce 80% pacjentek).

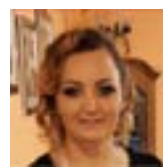
Jednym z powszechnych czynników zwiększonego ryzyka zachorowania na raka piersi jest spożywanie alkoholu. Czynnikiem protekcyjnym w kontekście raka piersi jest **systematyczna aktywność fizyczna oraz utrzymywanie prawidłowej masy ciała**. Warto podkreślić rolę populacyjnych badań przesiewowych w kierunku wykrycia raka piersi, dzięki którym udało się obniżyć współczynnik umieralności na tę chorobę. Program wykrywania raka piersi (mammobusy) skierowany jest do kobiet zdrowych i bez objawów tego nowotworu, u których nie stwierdzono rodzinnego występowania choroby i mutacji zwiększających ryzyko zachorowania. **Regularne badanie pozwala wykrywać zmiany no-**

wotworowe na wczesnym etapie zaawansowania, a w konsekwencji zastosować skuteczne leczenie. W porównaniu do innych nowotworów, odsetek wyleczeń jest wysoki.

W Polsce poprawia się dostęp do nowoczesnych i skutecznych terapii, dzięki czemu pacjentki mogą być skuteczniej leczone. Podstawowym sposobem leczenia raka piersi pozostaje jednakże **postępowanie chirurgiczne**, po którym możliwe jest zastosowanie **leczenia uzupełniającego** (radioterapia, leczenie systemowe, czyli chemioterapia, hormonoterapia, terapia celowana molekularnie).

Jeszcze raz podkreślam, że **największe szanse na wyleczenie mają osoby, u których nowotwór został wykryty we wczesnym stadium**, dlatego nie zwlekaj – **umów się na mammografię lub usg piersi!**

Zadbaj o siebie!



Anna Jasek



ZESCHŁE BUKSZPANY TO WIERZCHOŁEK GÓRY LODOWEJ

Na utrzymanie m.in. oświaty, dróg, inwestycji, ale i gminnej zieleni, idą nasze pieniądze. Pieniądze pochodzące z lokalnych (czyli naszych) podatków. Dlatego każdy wydatek powinien być przemyślany i zrealizowany w sposób oszczędny, a przede wszystkim gospodarny. W gminnym budżecie liczy się każda złotówka i każdy dzień, w którym należy poprawiać komfort życia naszych mieszkańców.

Mijając Żółty Pałacik zauważyłam schnące bukszpany. Temat jest nam wszystkim znany, gdyż **ćma bukszanowa sukcesywnie atakuje te piękne, zimozielone krzewy w naszych ogrodach**. Sama w tym roku musiałam je kilkakrotnie spryskiwać Mospilanem, by nadal cieszyć się ich pięknem. Zgłosiłam ten problem kierowniczce CIsu, mając nadzieję, że pracownicy tej jednostki spryskają usychające bukszpany. Po dwóch tygodniach od tego zdarzenia, przekonałam się jak bardzo się myliłam. **Bukszpany wyrwane.**

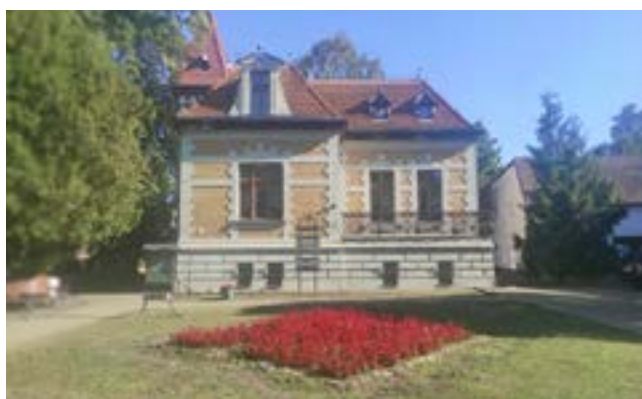
Można rzec – że dobrze postąpiono – gdyż od tej chwili nikt z tymi krzewami problemu mieć nie będzie. Można rzec – no i co z tego – posadzi się nowe. Można rzec – taki mamy klimat – i obojętnie wrzucić ramionami. Wszystko można, ale zaznaczam, że te bukszpany były kupione za nasze (podatników) pieniądze. Za nasze pieniądze przez lata je opryskiwano i podlewano. **Za nasze pieniądze utrzymywana jest cała zieleń** w mieście i sołectwach, i corocznie na ten cel wydaje się z gminnej kasy duże pieniądze.

O sprawie mostka nad Witną, na witnickim rynečku, to aż wstyd pisać, ale skoro mieszkańcy sami proszą mnie o pomoc to najwidoczniej i Ich rusza „witnicka niemoc”. **Mostek remontowano przez blisko 3 miesiące!** Najpierw ściągnięto spróchniałe deski, później barierki owinięto taśmą zabezpieczającą, następnie zamówiono nowe deski, które założono dopiero pod koniec września. 3 miesiące. **Od ponad roku ciągnie się remont naszego przedszkola „Bajka” w Witnicy.** Od ponad roku słyszymy, że zostało wybud-

wane 10 lat temu, że ktoś nie dopatrzył, że ktoś nie dopilnował, że ktoś jest winny. Zrobiono jedną ekspertyzę, drugą i ponoć trzecią. Naprawiono raz, drugi i ponoć trzeci raz też będą. **Od kilku miesięcy pojawia się jeszcze problem z wodą** (bakteria coli, płukanie, brudna woda). Niestety upustów w rachunkach nie widać. **Taka niekończąca się witnicka opowieść...**

Żałuję, że nie ma z kim o tych sprawach rzeczowo i na argumenty porozmawiać, że nikt nie chce wysłuchać racji drugiej strony, że brak podejmowanych w czas decyzji wpływa na ciągnące się miesiącami postępowania. Jak widać, bukszpany to naprawdę wierzchołek góry lodowej i im dalej w las, tym więcej drzew. **Nie tak to powinno wyglądać.** Nie tak.

Agnieszka Chudziak



NAKRĘTKOWY SZAŁ

Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Kulturalno-Rozwojowych „**pasjONAta**” powstało w 2019 r. Pod koniec 2020 r. zdecydowało, że zakupi serce na plastikowe nakrętki. Głosami naszych mieszkańców wybrano plac naprzeciwko urzędu miasta i od blisko roku stoi we wskazanym miejscu i jest napełniane przez mieszkańców naszej Gminy.

16 września br. po raz 19 serce z nakrętkami zostało opróżnione. Tym samym zebraliśmy dotychczas 76 – studwudziestolitrowych worków, czyli **9.020 litrów** plastikowych nakrętek. Dziękujemy Mieszkańcom Miasta i Gminy Witnica za każdą wrzuconą tzw. małą cegielkę pomocy.

Dochód z zebranych nakrętek wpływa na konto Stowarzyszenia „Witnickie Promyczki” i **przeznaczony jest na rehabilitację dzieci z niepełnosprawnością**. Ta akcja pokazała, że wspólne działania mają sens i że razem możemy znacznie więcej. Oczywiście prosimy Państwa o wrzucanie kolejnych nakrętek.

Zarząd Stowarzyszenia pasjONAta



POŻEGNANIE LATA I DZIEŃ SENIORA

Dnia 30 września br. na miejskim stadionie w Witnicy seniorzy zorganizowali „**Pożegnanie lata**”. Były kielbaski, kaszaneczki, przekąski, sałatki oraz smalczyk z ogóreczkiem kiszonym. Paliło się ognisko, a Seniorzy wesoło się bawili przy muzyce mechanicznej. Przybyli przedstawiciele UMig. Na początku pan **Roman Sybał zaprezentował wyroby naszego rodzimego Browaru**, następnie była degustacja witnickiego piwa. Wszyscy się świetnie bawili. Było wesoło i z humorem. Czekamy na następne takie spotkanie.

Natomiast 7 października br. również na miejskim stadionie odbył się „**Międzynarodowy Dzień Seniora**”. Pracownicy Domu Kultury przygotowali kilka zabaw sportowych, podczas których Seniorzy zmierzli

się z różnymi wyzwaniami fizycznymi. Imprezę uświetnił pan **Roman „Wibrujące biodro”**, który znany jest z programu „Mam talent”. W trakcie imprezy uczestnicy mogli wypić kawę i herbatę, zjeść przepyszne ciasta i upiec kielbaski na ognisku. Miłą niespodzianką okazał się przekazany Seniorom prezent w postaci „koszyka różnorodności” wraz z życzeniami przez prezeskę Stowarzyszenia **pasjONAta – Agnieszkę Chudziak**. Dziękujemy za tak miły gest i cudne życzenia. Na zakończenie spotkania rozlosowano wśród Seniorów drobne upominki, a zwycięzców zmagani sportowych nagrodzono.

Helena Musiał – Kierownik Klubu Seniora w Witnicy



RANKING DRÓG

Na sesji zwyczajnej 30.09.2021 r. radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Modernizacji i Budowy Dróg Gminnych w Gminie Witnica, w skrócie „Ranking Dróg Gminnych”

Jest to niewątpliwie nowość w naszym regionie ale rewolucyjną byłaby jakieś 15 lat temu, kiedy to pojawiły się pomysły na taki ranking. Teraz w skali kraju nie jest to już nic rewolucyjnego. Taką uchwałę ma już np. od roku 2015 Bydgoszcz, Puszczykowo, Gmina Skąpe, Gmina Tarnów Opolski. **Nasza uchwała dzieli drogi gminne na trzy etapy i sugeruje kolejność budowy dróg w całej naszej Gminie.**

Uchwałę przygotowała grupa radnych: **Krzysztof Kuchnio, Marta Stańczak, Artur Stojanowski, Piotr Zakryszko**, a przygotowania do jej podjęcia trwały ponad rok. W tym czasie odwiedziliśmy każdą miejscowość, przejechaliśmy każdą drogą i przeprowadziliśmy konsultacje z sołtysami i miejscowymi radnymi, co pozwoliło na obiektywną ocenę i racjonalne ustalenie kolejności budowy dróg w Rankingu. Uchwała zostanie opublikowana po uprawomocnieniu.

Krzysztof Kuchnio radny Rady Miejskiej w Witnicy



VII WITNICKIE DNI KULTURY ŻYDOWSKIEJ

Czy to możliwe? Czy można między 26-28 sierpnia 2021 r. równocześnie przeżywać ostatnie dni roku 5781? Okazuje się, że tak, o czym mogli się przekonać uczestnicy wykładu i koncertu organowego dr Jakuba Stefka ze Szczecińskiej Akademii Sztuki w czasie VII Witnickich Dni Kultury Żydowskiej! Ale po kolei...

VII Witnickie Dni Kultury Żydowskiej, zgodnie z planem miały odbyć się w listopadzie ubiegłego roku, ale ze względu na pandemię, tak jak wiele innych wydarzeń kulturalnych, musiały zostać odłożone w czasie. Na bliżej nieokreśloną przyszłość.... Kiedy tylko stało się to możliwe zarząd Polsko-Niemieckiego Stowarzyszenia Educatio Pro Europa Viadrina zdecydował – działamy!

I tak w ostatni weekend sierpnia w witnickim „Leśnym Ustroniu”, w piątek, rozpoczęliśmy wykładem Wolfganga Stammwita „Losy kolejnych rodzin żydowskich z przedwojennego Vietz (Witnicy). To już drugi, przygotowywany specjalnie na witnickie wydarzenia wykład p. Stammwita, który z wielką starannością zbiera i dokumentuje losy rodzin żydowskich związanych z synagogałną gminą żydowską Vietz (Witnicy). Tym razem opisał losy żydowskich mieszkańców ulicy Küstriner Straße, przemianowanej później na Hindenburgstraße, obecnej ulicy Kostrzyńskiej, a dotyczyły rodzin Stenger, Loewenthal, Hirsch, Jacoby i Jacobsberg. Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem pracy i odkryć p. Wolfganga Stammwita i zachęcamy – zwłaszcza witniczan do uczestnictwa w Jego wykładach, są to unikatowe i prekursorskie badania dotyczące biografów witnickich Żydów, ale również życia codziennego, wydarzeń politycznych, społecznych ówczesnej społeczności Vietz, tego jak pod wpływem wielkiej polityki zmieniało się życie mieszkańców małego miasteczka – to wielka lekcja historii zapisana w tkance naszego miasta.

Sobota. Przez wielu naszych stałych uczestników uznawany jako ulubiony dzień Witnickich Dni czyli „Wieczór Kultury Żydowskiej – Cymes” z koncertem – tym razem w wykonaniu szczecińskiego zespołu „The Klezmafoni”, wykonującego muzykę klezmerską inspirowaną tradycyjną muzyką żydowską. Piękny, emocjonalny koncert trójjęzyczny instrumentalnego: wirtuoza klarnetu - Macieja Strycharczyka, mistrza akordeonu - Krzysztofa Baranowskiego oraz „wszystko gra” czyli instrumenty perkusyjne w rękach i nogach - Christona Radewa. Było czego słuchać! A po koncercie „Cymes nad cymesami” – degustacja kuchni żydowskiej w wykonaniu zespołu **„Leśne Ustronie”, pod dyktando menagerki Ustronia – Marty Różańskiej.** Była zupa Jankiela, krupnik po żydowsku, kugel i pierożki kreplach i „gesie pipki” (gotowane do niemożliwej miękkości). Nowym właścicielem „Leśnego Ustronia” gorące podziękowania i gratulacje! BRAWO za kuchnię, atmosferę i uśmiech. Powodzenia!

Niedziela. Przed południem spacer szlakiem żydowskim, naszym przewodnikiem był p. Wolfgang Stammwitz oraz Zbigniew Czarnuch. Tym razem naszym celem był witnicki kirkut. Z roku na rok powiększa się grono spacerowiczów i jest to mocny punkt naszych uroczystości. Zapraszamy my tych, którzy jeszcze nie spacerowali po Witnicy śladami kultury żydowskiej. Warto.

A teraz odpowiedź na pytanie zawarte we wstępie artykułu. I rozwikłanie zagadki: **Czy można między 26-28 sierpnia 2021 r. równocześnie przeżywać ostatnie dni roku 5781?**

Zgodnie z kalendarzem żydowskim pierwszego i drugiego dnia żydowskiego miesiąca Tiszej obchodzone jest święto Rosz ha-Szana, czyli żydowski nowy

rok, który w kalendarzu gregoriańskim trwał od wieczora 6 września do wieczora 8 września 2021r. Podczas wykładu usłyszeliśmy o zwyczajach związanych z obchodami nowego roku w judaizmie m. in. o biblijnym Jom Trua (Dzień Trąbienia), które upamiętnia zakończenie boskiego aktu stworzenia, a szczególnie szóstego dnia, gdy Bóg stworzył człowieka. W tym dniach naród żydowski staje ze skruchą przed Bogiem, oczekując przebaczenia i miłosierdzia, dmie się wielokrotnie w szofar (róg) – stąd nazwa Święto Trąbienia. To święto otwiera okres pokuty trwający do Jom Kipur, czyli Dnia Pojednania, Przebaczenia, Przebłagania – i jest najświętszym dniem judaizmu. Kto uczestniczył w wykładzie dr Jakuba Stefka usłyszał „**abyśmy byli zapisani na dobry rok**” czyli tradycyjne życzenia żydowskiego nowego roku, mógł również nie tylko poznać - ale przede wszystkim, dzięki muzyce - poczuć atmosferę towarzyszącą obchodom żydowskiego Rosz ha-Szana. W części koncertowej - poświęconej twórczości Arno Nadela, (żydowskiego muzykologa, kompozytora, który urodził się w Wilnie w 1878 r., a zmarł w KL Auschwitz, w Oświęcimiu w 1943 r.) mieliśmy możliwość wysłuchania kilku utworów tego autora w doskonałym wykonaniu dr. Jakuba Stefka, który muzycznie „zilustrował” obchody nowego roku.

Mamy w Witnicy niesamowite szczęście – **posiadając wysokiej klasy organy Saura**, których brzmienie wspaniale oddaje akustyka witnickiego kościoła – ale przede wszystkim dlatego, że udało nam się, jako organizatorom trafić na tak doskonałego wykonawcę i interpretatora muzyki organowej i jednocześnie badacza żydowskiej muzyki organowej jakim jest dr Jakub Stefek. O jego kunszcie może świadczyć również fakt, że muzyka organowa w Jego wykonaniu tydzień później zabrzmiała w berlińskiej „złotej” synagodze w czasie dni Rosz ha-Szana, otwierając żydowski nowy rok 5782.

Koncert odbył się 29 sierpnia br. w witnickiej świątyni, za co pięknie dziękujemy proboszczowi, **dr Ryszardowi Tomczakowi**, który z życzliwością od wielu lat umożliwia nam ich organizację, a w wielu wydarzeniach uczestniczy również jako ich współorganizator. Koncert poświęcony był pamięci, zmarłej przed rokiem, Lucynie Królickiej, witnickiej duszy artystycznej – malarce, ceramiczce, wieloletniej instruktorce plastyki w MDK Witnica. Najbliższa rodzina - Mama i Adam – mąż Lucynki, wzięli udział w naszym spotkaniu, **przygotowali również wystawę malarstwa i kilka ulubionych obrazów Jej autorstwa**, na zakończenie, już przy słodkim poczęstunku mieliśmy okazję jeszcze chwilę wspominać tę pełną ciepła postać.

Było to ostatnie wydarzenie VII Witnickich Dni Kultury Żydowskiej. Ale jeszcze w tym roku zapowiadamy: ciąg dalszy nastąpi... **Do zobaczenia w listopadzie!** Wszystkie wydarzenia i uroczystości odbyły się dzięki finansowemu wsparciu Unii Europejskiej w ramach Euroregionu Pro Europa Viadrina z Programu INTERREG VA.

Zarząd Polsko-Niemieckiego Stowarzyszenia Educatio Pro Europa Viadrina



POPEGEEROWSKIE

Tyle było szumu w mediach o rządowych miliardach rozdawanych dla gmin popegerowskich na inwestycje, a skończyło się (byjawniej w przypadku naszej Witnicy) na 700 tys. zł przeznaczonych na budowę świetlicy w Sosnach. Mimo, że cieszymy się z tego dofinansowania, to zadajemy pytanie: a gdzie się zawieruszył zrównoważony rozwój naszych sołectw?

W ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych rozstrzygnięto nabór wniosków o wsparcie dla gmin z przeznaczeniem na inwestycje i zakupy inwestycyjne realizowane w miejscowościach, w których funkcjonowały zlikwidowane Państwowe Gospodarstwa Rolne. W ramach programu dofinansowane zostały 594 inwestycje, w łącznej kwocie 340 mln zł z czego województwo lubuskie otrzymało 17.387.500 zł. Wyniki naboru wniosków zostały ogłoszone 11 czerwca 2021 r.

Gmina Witnica **wnioskowała o** środki na budowę świetlicy wiejskiej w Sosnach – **1,4 mln zł**, na przebudowę dróg gminnych w m. Dąbroszyn – **2 mln zł** oraz budowę wolnostojącego budynku tłoczni ścieków przy ul. Słonecznej w Witnicy – **3,6 mln zł**, a otrzymała tylko 700 tys. zł na salę wiejską w Sosnach.

Po pierwsze ubolewamy nad tak niskim dofinansowaniem, ale i nad wyborem wniosków o dofinansowanie złożonych do ww. funduszu przez burmistrza Witnicy. Wg mieszkańców, ale i nas samych w podaniu o środki z zewnątrz winny znaleźć się zupełnie inne inwestycje, tj.: **budowa dróg**



przy ul. Ogrodowej w Witnicy oraz budowa świetlicy w Kamieniu Wielkim. Jedna i druga inwestycja była obiecywana do realizacji w czasie kampanii wyborczej przez burmistrza Jaworskiego. Tymczasem, mimo że **sala w Kamieniu Wielkim kompletnie nie nadaje się do użytku** oraz to, że **drogi przy ul. Ogrodowej nie dokończono i są w fatalnym stanie**,



złożono wnioski na zupełnie inne inwestycje. Mimo, że tak głośno się mówi o zrównoważonym rozwoju naszych sołectw oraz wsłuchiwanie się w głos mieszkańców, to ani pierwsze założenie, ani drugie nie zostało spełnione. Wręcz przeciwnie kolejnym raz zignorowano głosy samych mieszkańców. Czy nie jest to objaw indolencji władz? *red.*

PRZED WSZYSTKIM DIALOG

W swojej pracy społecznej chce się zająć kwestiami ochrony środowiska, podkreśla również wagę współpracy samorządów gminnego i powiatowego. Rozmowa z Piotrem Smyklińskim – radnym powiatowym z terenu Gminy Witnica

Od kiedy jest Pan radnym powiatowym i w jakich komisjach Pan pracuje?

Radnym powiatowym jestem od 17 lutego 2020 r. i pracuję w trzech stałych komisjach Rady Powiatu. Przewodzę komisji zdrowia publicznego, w komisji spraw społecznych jestem zastępcą przewodniczącego, a w komisji skarg i wniosków jestem członkiem.

Czym zajmują się poszczególne komisje?

Komisja spraw społecznych działa na podstawie zawiadomień obywateli oraz przedsiębiorców o nieprawidłowościach w działaniach samorządowych (np. wyjaśniamy skargi na działalność urzędu pracy) oraz na wydane wadliwe decyzje. Komisja reaguje na wszystkie zawiadomienia. M.in. na podstawie takich próśb naszych mieszkańców, podjąłem temat otwarcia wydziału komunikacji w Witnicy. Natomiast komisja zdrowia, jak sama nazwa wskazuje, dotyczy spraw zdrowia w naszym powiecie. Na ostatniej komisji otrzymaliśmy pakiet informacji o działalności szpitala w Kostrzynie nad Odrą. W ramach Lubuskiego Programu Transformacji, tj. mapy potrzeb na różnego rodzaju usługi medyczne w latach 2022-2026 – w ww. szpitalu uruchomiono oddział chirurgii wariatrycznej dla dzieci (otyłość) oraz powstało 12 nowych miejsc w hospicjum. Do końca roku zostanie zamontowany tomograf komputerowy, a już funkcjonuje laparoskop.

Jaki obecnie jest największy problem, nad którym się komisje pochylają?

Obecnie mamy ogromny problem z ratownikami medycznymi, którzy złożyli wypowiedzenia z pracy i które obowiązując o 30 listopada br. Po-

woaliśmy sztab kryzysowy na wypadek opuszczenia miejsc pracy przez ww. pracowników. 8.10 odbędzie się komisja zdrowia właśnie w tej sprawie. Propozycja podwyżek dla ratowników medycznych (z 37 zł do 50 zł za 1 godzinę pracy) nie została zaakceptowana przez samych zainteresowanych. Ratownicy wnoszą o stawkę 75 zł, powołując się na wysokie koszty (składki ZUS i podatek), które są im potrącane z pensji. Ratownicy czekają na podpisanie porozumienia w Ministerstwie Zdrowia.

Co jeszcze chciałby Pan zrobić i jak wyglądały Pana inicjatywy?

Mam pomysł, by komisja zdrowia zajmowała się również ochroną środowiska. Chciałbym podjąć działania zmierzające ku uświadomieniu naszych mieszkańców o dbałości o wodę. Mam kilka pomysłów na te akcje, które wraz z p. Magdaleną Pędziwiatr – starostą gorzowskim – chciałbym zrealizować.

Skierowałem również wniosek o spotkanie radnych powiatowych z burmistrzem Witnicy i takowe spotkanie odbyło się 5.10. Podczas niego omówiliśmy potrzeby inwestycyjne Gminy Witnica i propozycje, które chcemy ująć w projekcie budżetu starostwa na 2022 r. to m.in. modernizacja drogi Sosny-Witnica, ul. Pocztowej w Witnicy, droga Mościce-Kamień Wielki oraz dalszy ciąg chodnika w Mościcach.

Gdybyście Państwo mieli jakiegokolwiek pytania bądź problemy, zapraszam na indywidualne spotkania, choćby takie jakie miały miejsce z mieszkańcami ulicy Konopnickiej (pamiętam o Państwa sprawie, pilotuję ją i mam nadzieję, że wspólnie rozwiążemy Wasz problem).

Kontakt z radnym Piotrem Smyklińskim: tel. 579140154

SAHARA – REAKTYWACJA

Czas na podziękowania jeszcze przyjdzie i na pewno jedna kartka będzie za mało, ale bardzo dziękuję wszystkim osobom za darowizny i wpłaty na rzecz budowy infrastruktury. Wszystkim rodzicom zaangażowanym w pomoc przy montowaniu ogrodzenia, przywóz i montaż masztów, jak również wszystkim osobom poza Szkółki, którzy oferują swoją bezinteresowną chęć pomocy. Zaangażowanych w ten proces budowy jest bardzo wiele osób bez których nie byłoby tego, co już jest teraz - W. Abraszek

W czerwcu ruszył projekt pod nazwą Sahara Training Center, którego inicjatorem jest Witnicka Szkółka Piłkarska (WSP). **Dawne boisko**, na którym wiele osób zaczynało swoją przygodę ze sportem - **narodzi się na nowo**. Powstanie takiej bazy to jeden z głównych celów klubu WSP na rok 2021.



Powodów jest kilka. Przede wszystkim **nieograniczony dostęp do boiska dla klubu, możliwość organizowania dowolnych zajęć i imprez sportowo-rekreacyjnych**, możliwość uczestniczenia w różnych projektach oraz trenowania w dowolnych przedziałach czasowych.

Obiekt będzie składał się z płyty naturalnej o wymiarach 85m x 65m, bo-

iska 40m x 25m również trawa naturalna, boisko piaszczyste do beach soccera, siatkówki plażowej, piłki ręcznej, tenisa plażowego oraz do gry w bule. W planach mamy również **budowę małego boiska ze sztuczną nawierzchnią**, które będzie służyło zarówno zawodnikom jak i mieszkańcom.

Ponadto na terenie kompleksu **będzie znajdować się miejsce do ogniska, mini plac zabaw oraz miejsce w którym rodzice będą mogli czekać na dzieci** – te prace chcemy rozpocząć w 2022 r. Prace, które zostały już wykonane na boisku to: spulchnienie gleby, zakup i częściowe położenie nawodnienia, wyrównanie terenu, siew trawy oraz położenie instalacji elektrycznej.

Prezesowi WSP Wojciechowi Abraszce udało się pozyskać dwa maszty oświetleniowe 20-metrowe oraz sześć 9-metrowych, które oświetlą obiekt, płytę boiska jak również terenu wokół. Prezes zwrócił się też do lokalnych firm płociarskich, a następujące z nich zaoferowały pomoc w postaci przekazania kilkunastu mat na ogrodzenie obiektu - **Firma Expert Zaune, Firma COM, Firma BEDAR oraz Firma Metmaster Zaune**.

A plany są liczne i spektakularne - budowa zaplecza sanitarnego, monitoring, dokończenie ogrodzenia w tym maty, furtki i brama, zakup lamp, równanie terenu pod ścieżki dla pieszych, organizacja piachu i tłucznia oraz zakup traktorka. Osoby chętne i zainteresowane pomocą prosimy o kontakt pod nr tel. **691 966 342** lub wpłaty na konto:

87 1950 0001 2006 0039 6260 0002 Tytuł: **Darowizna na boisko.**

Oprócz prac związanych z budową bazy sportowej, trwają nabory do sekcji piłkarskiej i tanecznej. Każdego roku chcemy być coraz lepsi i dążymy cały czas do poprawy standardów pracy. W tym roku, jak i kolejnym, skupiamy się mocno na sekcji tanecznej, chcemy wysłać dziewczynki na warsztaty oraz turnieje tańca. Oprócz tego jak zawsze będą towarzyszyły nam przy zawodach sportowych.

W sekcji piłkarskiej będziemy stawiać na liczne turnieje, mamy też zaproszonych byłych i aktualnych zawodników na warsztaty piłkarskie. Na najmłodszych czeka wiele niespodzianek. Do klubu dołączyli kolejni trenerzy, więc ta praca będzie płynniejsza i bardziej zorganizowana. Mamy jeszcze kilka nowych pomysłów i nowych informacji, ale to wkrótce.

Zapraszamy do grup piłkarskich:

- rocznik 2017 = Bambini
- rocznik 2016/2015 = Skrzat
- rocznik 2014/2013 = Żak
- rocznik 2012/2011 = Orlik
- rocznik 2010/2009 = Młodzik

Do sekcji tanecznej Cheerleaders zapraszamy dziewczynki do 4 ryp wiekowych:

- KIDS od 4 do 6 lat
- Junior Mł. od 7 do 8 lat
- Junior od 9 do 10 lat
- Senior od 11 wzwyż

Kontakt i wszelkie informacje pod nr tel.: **691 966 342**. Witnicka Szkółka Piłkarska oferuje również studentom lub uczniom szkół średnich współpracę. Klub oferuje pracę 2-3h w tygodniu do pomocy przy prowadzeniu klubu - wprowadzanie zawodniczek i zawodników do bazy danych, wystawianie deklaracji, pomoc w organizacji turniejów.

Wojciech Abraszek
prezes Witnickiej Szkółki
Piłkarskiej





DOŁĄCZ DO NAS

OGŁASZAMY NABORY

DO GRUP PIŁKARSKICH

**ZAPRASZAMY DZIECI
OD 4 ROKU ŻYCIA !!**

- Największy klub w gminie Witnica
- Blisko 120 zawodników i zawodniczek
- Własna baza treningowa
- Trenerzy z kwalifikacjami UEFA

☎ 691 966 342
✉ wspabra@gmail.com

DOŁĄCZ DO NAS I ZACZNIJ PIŁKARSKĄ PRZYGODĘ!!





DOŁĄCZ DO NAS

NABÓR DO ZESPOŁÓW

CHEERLEADERS

**DZIEWCZYNKI
OD 4 ROKU ŻYCIA**

Zespoły występują na różnego rodzaju imprezach gminnych, lokalnych i sportowych

☎ 691 966 342
✉ wspabra@gmail.com

